

BARBARA KOLIBOWSKA

CZYNNIKI OKREŚLAJĄCE CHŁONNOŚĆ INNOWACYJNĄ PRZEMYSŁU W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

I. PROCESY INNOWACYJNE JAKO CZYNNIK WZROSTU GOSPODARCZEGO

Jednym z podstawowych warunków realizacji celu gospodarki socjalistycznej — maksymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa — jest sprawa wdrażania innowacji. Przez innowacje rozumie się nowe wyroby zaspokajające lepiej dotychczasowe, względnie całkiem nowe potrzeby oraz nowości technologiczno-organizacyjne pozwalające wytwarzać coraz taniej te wyroby. Tak definiowane innowacje są kategorią wdrożeniową. Nie zaliczamy bowiem do nich tych wszystkich osiągnięć nauki i techniki, które nie są szeroko wykorzystywane w praktyce, a więc nie wpływają na rozwój sił wytwórczych i wzrost gospodarczy, stanowiąc jedynie potencjalne możliwości rozwoju.

O społecznym zapotrzebowaniu na innowacje decydują w zasadzie dwa czynniki: możliwości materialne oraz przyjęte rozwiązania systemowe. Osiągnięty przez dane społeczeństwo etap rozwoju sił wytwórczych, wolumen oraz struktura posiadanych zasobów wyznaczają potencjalne możliwości wdrażania procesów innowacyjnych. Wyższy etap rozwoju zgłasza większe zapotrzebowanie na surowce, materiały i środki pieniężne służące do produkcji różnorodnych dóbr konsumpcyjnych i inwestycyjnych. Dlatego też podejmując decyzje gospodarcze należy pamiętać, że odpowiednia alokacja zasobów jest najistotniejszym warunkiem rozwoju gospodarczego. Działają wówczas tak zwane zjawiska wtórne, które zwiększają efektywność następnych przedsięwzięć. Jest to szczególnie istotny problem w momencie podejmowania podstawowych decyzji dotyczących kierunku wzrostu gospodarczego i odnosi się przede wszystkim do krajów zacofanych, o ograniczonej zasobności kapitałowej.

Podniesienie efektywności ponoszonych nakładów na rozwój gospodarczy w dużym stopniu zależy od innowacji. Z nimi bowiem związane jest racjonalne wykorzystanie czynników produkcyjnych i ich wzrost, drogą usuwania tak zwanych wąskich gardeł, wzrostu produktywności, intensywności oraz doskonalenia organizacji procesów gospodarczych. Szczególne znaczenie mają także innowacje produktu, pozwalające na uruchomienie nowych wyrobów o wyższej jakości, zaspokajających efektywniej dotychczasowe i nowe potrzeby.

W początkowym okresie rozwoju przemysłu konieczne jest ponoszenie nakładów na wszystkie rodzaje środków trwałych, nie tylko bezpośrednio produkcyjnych. Natomiast innowacje dotyczą przeważnie tylko maszyn i urządzeń oraz metod posługiwania się nimi, co wiąże się z coraz szybszą ich wymianą na nowe. Zmiany strukturalne w gospodarce wymagają stosowania intensywnych metod gospodarowania. W praktyce nie zawsze to oznacza wzrost kapitałochłonności procesów produkcyjnych. Drobne innowacje przemysłowe nie wymagają dużych nakładów.

Z danym etapem rozwoju sił wytwórczych, z wielkością środków kapitałowych ściśle związana jest struktura zasobów. Ona to w głównej mierze wyznacza rzeczowy popyt na określony rodzaj innowacji. Brak jednych zasobów, a nadmiar innych wywołuje odpowiednio zapotrzebowanie na intensyfikację procesów gospodarczych lub będzie sprzyjać rozwojowi ekstensywnych metod.

Ze wzrostem roli intensywnych metod gospodarowania nabiera znaczenia problem stosowania nowoczesnych technologii, a o tym decydują przede wszystkim sprawnie wdrażane innowacje. Nastawienie gospodarki na realizację określonych przedsięwzięć, uznanych za priorytetowe, jest związane z poszukiwaniem nowych metod wytwarzania, z koniecznością prowadzenia prac badawczych w tych dziedzinach. Taka polityka w konsekwencji prowadzi do przełamывania istniejących struktur, do wprowadzania nowych jakości.

Wprowadzanie innowacji produktu jest prawidłowością na pewnym etapie rozwoju. W miarę wzrostu produkcji zostają zaspokojone podstawowe potrzeby, powstają także środki do zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu. Wzrost produkcji sprzyja wszelkim innowacjom technologicznym, prowadzącym do udoskonalenia środków produkcji, a zwłaszcza narzędzi pracy, oraz do zmiany struktury produkcji środków produkcji.

Jak z powyższego wynika, rzeczywisty popyt na wszelkiego rodzaju innowacje jest uzależniony od osiągniętego etapu rozwoju i wymaga dysponowania zasobami kapitałowymi na wszystkich szczeblach gospodarowania. Środki kapitałowe i struktura posiadanych zasobów wyznaczają granice i kierunki popytu innowacyjnego, determinując wielkość nakładów na prowadzenie prac badawczych i wdrożenie ich rezultatów.

O realnym popycie na innowacje ze strony podmiotów gospodarczych, o sposobie wykorzystania posiadanych środków decydują przede wszystkim przyjęte rozwiązania systemowe.

II. WPLYW ZASOBÓW MATERIALNYCH NA HIERARCHIĘ CELÓW GOSPODAROWANIA

W systemie socjalistycznym wszystkie ogniwa produkcyjne realizują bezpośrednio lub pośrednio jeden wspólny cel — zaspokajanie potrzeb szerokich rzesz społeczeństwa. Można go osiągnąć poprzez maksymaliza-

cję efektów rzeczowo-użytkowych przy danych zasobach materialnych i ludzkich. Realizacja celu gospodarowania wymaga stałego rozwijania i doskonalenia produkcji, organizacji pracy, stałego podnoszenia poziomu technicznego procesów produkcyjnych oraz wyrobów.

Cel ogólnospołeczny jest osiąganym pośrednio poprzez realizację planów gospodarczych przedsiębiorstw. Na ich działalność ma wpływ szereg warunków instytucjonalnych jak system cen, płac, horyzont czasowy gospodarowania, rola rynku, system oceny jednostek gospodarczych przez organy zwierzchnie.

Przedsiębiorstwa są zainteresowane realizowaniem takich celów, które zapewniłyby im najkorzystniejsze warunki pracy, a więc wykonywaniem zadań ogólnopństwowego planu gospodarczego tylko w takim stopniu, który jest niezbędny dla osiągnięcia zamierzonych przez te przedsiębiorstwa celów — na przykład maksymalizację indywidualnych dochodów.

Na tym tle mogą powstać rozbieżności pomiędzy celem ogólnospołecznym a celami podmiotów gospodarujących. Trzeba zaznaczyć, że rozbieżności te będą tym większe, im bardziej niedoskonały jest system funkcjonowania gospodarki."

W gospodarce socjalistycznej plan jest formą integracji celów wszystkich szczebli (celu ogólnospołecznego z celami cząstkowymi). Zawarte w nim zadania powinny być formułowane w taki sposób, aby podmioty gospodarujące mogły jak najefektywniej uczestniczyć w realizacji celu ogólnospołecznego, a skutki ich działalności wykazywały jak najmniej rozbieżności z celami nadrzędnymi.

Nie oznacza to wcale, że wszystkie przedsiębiorstwa muszą posiadać określone centralnie zadania planowe. Część z nich może nie mieć w ogóle ustalonych w planie zadań, a postępować zgodnie z zasadą maksymalizacji zysku. Ustalając warunki, w których maksymalizacja ta się odbywa, plan ustala tym samym rezultat działalności przedsiębiorstw. Jest to sposób pośredniego podporządkowania działalności przedsiębiorstwa celom planu ogólnospołecznego.

Struktura potrzeb i stopień ich zaspokojenia zależą od rozwoju sił wytwórczych danego społeczeństwa, co powoduje jednocześnie zmiany w hierarchii celów.

Niski poziom rozwoju sił wytwórczych — ze względu na konieczność zaspokojenia podstawowych potrzeb szerokich rzesz społeczeństwa — preferował realizację ilościowych celów gospodarowania. Przy braku dostatecznej ilości zasobów wydawało się to obiektywnie i ekonomicznie uzasadnione, powodujące ilościowy wzrost produkcji bez zwiększania nakładów.

Pojawienie się potrzeb wyższego rzędu i problemu jakościowego jest wynikiem wyższego etapu rozwoju. Nowe potrzeby wywołują jednocześnie popyt na innowacje technologiczne, organizacyjne i produktu, a więc

wszystkie, które obniżyłyby koszt jednostkowy, względnie zmieniłyby dotychczasową strukturę produkcji.

Należy pamiętać, że wiele rodzajów potrzeb istnieje tylko potencjalnie. „Przedsiębiorstwa wprowadzając nowe produkty, o nowych jakościach, o nowych możliwościach zaspokajania potrzeb dotychczas nie odczuwanych lub słabo odczuwanych, tkwiących jeszcze w podświadomości, czynią możliwym nie tylko wzrost produkcji, ale i wzrost dobrobytu”¹. Ze wzrostem sił wytwórczych i znaczenia problemów jakościowych w gospodarce coraz większą rolę odgrywa zasada racjonalnego gospodarowania. Efektywniejsze wykorzystanie istniejących zasobów staje się coraz ważniejszym celem działania. Jest to możliwe jedynie w warunkach określonej samodzielności podejmowania decyzji przez jednostki gospodarcze, przy możliwości substytucji jednych czynników produkcji przez drugie (pracy żywej uprzedmiotowioną, dóbr, surowców itp.). Natomiast w warunkach sztywnego lub tylko ograniczonego manewrowania czynnikami produkcji trudno jest mówić o racjonalnym gospodarowaniu, o wprowadzeniu postępowych metod produkcji czy nowych produktów.

Oddolny popyt na innowacje jest uzależniony nie tylko od czynników materialnych. Środki kapitałowe i struktura posiadanych zasobów wyznaczają przede wszystkim maksymalne granice chłonności innowacyjnej, określają wielkość nakładów na prowadzenie prac badawczych i wdrożenie ich rezultatów zarówno w skali makro- jak i mikroekonomicznej. Jednocześnie określają zapotrzebowanie na poszczególne rodzaje innowacji. Są więc jak gdyby bazą wyjściową dla szybkiego wzrostu gospodarczego, ale o sposobie ich wykorzystania decyduje system funkcjonowania. Przekroczenie bariery, jaką stanowi określony etap rozwoju sił wytwórczych, mogą zapewnić tylko innowacje.

Decydującym warunkiem stworzenia oddolnego mechanizmu innowacyjnego są jednak rozwiązania systemowe. Przyjęty system funkcjonowania musi sprzyjać optymalnemu wykorzystaniu zasobów w skali społecznej, zapewniając jednocześnie optymalizację decyzji na szczeblu jednostki gospodarczej poprzez dowolny dobór czynników produkcji i swobodne wykorzystanie posiadanych mocy produkcyjnych.

III. ZDOLNOŚĆ DOTYCHCZASOWEGO SYSTEMU FUNKCJONOWANIA GOSPODARKI DO STYMULOWANIA INNOWACJI

Dotychczasowy system funkcjonowania naszej gospodarki nie powodował dostatecznej chłonności innowacyjnej w przemyśle. Wprowadzane» z wielkimi oporami, nowości nie były na ogół wynikiem rozwoju inicjatywy oddolnej, ale odgórnego ich tłoczenia przez centrum. Tak zwana

¹ E. Lipiński, *Centralizacja i decentralizacja decyzji ekonomicznych w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1965, s. 5.

„luka technologiczna” pomiędzy poszczególnymi krajami wynika nie tylko z różnicy w poziomie prowadzonych badań, poszukiwań i rozwoju aktywności inwencyjnej, ale także z umiejętności adaptowania osiągniętych rezultatów.

Najsłabszym punktem w systemie rozwoju naukowo-technicznego okazuje się wdrożenie osiągnięć naukowych do praktyki gospodarczej. Słabość ta polega na wydłużaniu okresu wdrażania innowacji w jednostkach gospodarczych, braku popytu z ich strony na wszelkie nowości, słabej informacji naukowo-technicznej oraz małej operatywności ogniw pośrednich takich jak biura konstrukcyjne. Niedostatki we wdrażaniu nowej techniki występują albo jako wytwór wewnętrznych warunków występujących w samym przedsiębiorstwie, albo jako rezultat działania czynników leżących poza procesem rozwoju — błędów w systemie ekonomicznym.

Na powolny rozwój procesów innowacyjnych w naszej gospodarce składa się wiele przyczyn. Należą do nich: niedostateczna koncentracja wysiłków na rozstrzygnięciach głównych problemów, niejasność i wielość celów stawianych przed jednostkami gospodarczymi, rozproszenie środków na większą ilość zadań, brak zdecydowanej koordynacji między pracami badawczymi a wykorzystaniem uzyskanych rezultatów, co prowadzi do wydłużenia okresu rozruchu wdrażanych innowacji. Najważniejszą jednak przyczyną braku oddolnego popytu na innowacje są niedostatki w systemie planowania i zarządzania gospodarką, polegające na zbyt szczegółowym planowaniu zastosowań osiągnięć nauki i techniki, przy niedostatecznym ekonomicznym stymulowaniu przedsiębiorstw do stosowania nowoczesnych metod produkcji i wytwarzania poszukiwanych wyrobów, poprzez niedoskonałe metody ustalania cen, funduszy zachęty materialnej, nieprawidłową wycenę zasobów, czy kryteria oceny ekonomicznej efektywności.

W naszej dotychczasowej praktyce gospodarczej mamy stosunkowo duże osiągnięcia w dziedzinie tłoczenia nowej techniki do przemysłu. Jednakże koncepcja „pompy tłoczącej” nie wydaje się słuszna. Siłą napędową rozwoju społeczeństwa jest gospodarka — jako sfera silniejsza. W zasadzie mniejsze znaczenie odgrywa podaż gotowych do wdrożenia nowości².

W dotychczasowym systemie funkcjonowania przedsiębiorstwa były zainteresowane wdrażaniem tylko tych przedsięwzięć, które miały wpływ

² W latach trzydziestych na przykład, a zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej przemysł amerykański stworzył silny popyt na myśl naukową, który nie mógł być jednak natychmiast zaspokojony przez ośrodki uniwersyteckie. Nie były one przygotowane do świadczenia takich usług, wobec tego w przemyśle zaczęta rozbudowywać własne ośrodki badawcze, a z biegiem czasu i pozostałe ośrodki naukowe włączyły się do pracy na rzecz przemysłu, por. Z. Madej, *Nauka i rozwój gospodarczy*, Warszawa 1970, s. 205.

na wyniki działalności danej jednostki — głównie na wydajność pracy i zysk, przy czym zasadniczym warunkiem było, aby efekty ujawniały się w tym samym roku, w którym ponoszono nakłady. Wyrazem takiej tendencji była doraźność podejmowania decyzji i wynikająca stąd niska realizacja zadań rzeczowych z zakresu postępu technicznego, głównie w dziedzinie prac o charakterze perspektywicznym. Dlatego też konieczne jest określenie warunków, które sprzyjałyby rozwojowi oddolnej inicjatywy.

IV. SYSTEM PLANOWANIA I MECHANIZM RYNKOWY JAKO STYMULATORY PROCESÓW INNOWACYJNYCH

Sprawny system funkcjonowania powinien zapewnić optymalne wykorzystanie zasobów w skali całej gospodarki oraz w samym przedsiębiorstwie. Optymalizacja zaś jest możliwa jedynie w warunkach określonej samodzielności jednostek gospodarczych w dysponowaniu środkami i pewnej dowolności w realizacji zadań planowych. Dyskusyjny jest więc pogląd, że „w gospodarce socjalistycznej może być stworzony sprawny system funkcjonowania gospodarki, nie oznacza to jednak wcale, że stworzono tym samym ekonomiczny mechanizm postępu technicznego”³. Na obecnym etapie rozwoju nie ma mowy o uznaniu za sprawny systemu, który by nie zapewniał popytu na innowacje. Nie można odrębnie rozpatrywać mechanizmów funkcjonowania i innowacyjnych — obydwa się ze sobą łączą i wzajemnie warunkują.

Istotnym elementem mechanizmu innowacyjnego jest odpowiednio długi horyzont gospodarowania. Oddolny popyt innowacyjny warunkuje racjonalne gospodarowanie środkami na szczeblu przedsiębiorstwa. Zbyt szczegółowe planowanie uniemożliwia podejmowanie na bieżąco decyzji innowacyjnych. Stąd należy uznać za słuszny postulat pozostawiania poza scentralizowanym system sterowania dość rozległego obszaru postępu technicznego, głównie o charakterze powielającym nowości, względnie niewysokich nakładach i lokalnym znaczeniu, co pozwoli uniknąć niepotrzebnej drobiazgowości w planowaniu, umożliwi przedsiębiorstwu podejmowanie samodzielnych decyzji w zakresie inicjowania i wykorzystywania postępu technicznego. Chodzi o przedsięwzięcia związane z postępowaniem w bieżącej działalności produkcyjnej przemysłu (tak zwanym małym i częściowo średnim postępowaniem technicznym)⁴. Takie rozwiązanie przyczyni się przede wszystkim do ciągle niedocenianej swobody wykorzystania aparatu wytwórczego.

Dotychczasowy system planowania zbyt wielką wagę przywiązywał do

³ M. Mieszczankowski, *Postęp techniczny w socjalizmie*, Życie Gospodarcze 1972/41, s. 1, 6 - 7.

⁴ Por. M. Mieszczankowski, W. Spruch, U. Wojciechowska, *Uwagi w sprawie sterowania postępowaniem technicznym*, Instytut Finansów, Warszawa 1972, s. 11.

szczególowego ustalania zadań rocznych, a system zarządzania nastawiony był nie na bieżącą optymalizację działania, ale „wykonywanie” planowanych wskaźników. Nie mogło to zabezpieczać pełnego wykorzystania rezerw w długim okresie czasu, wyboru efektywnych rozwiązań, mobilizacji przedsiębiorstw do wdrażania innowacji. Dlatego też konieczne jest zwrócenie większej uwagi na plany wieloletnie. Tylko kilkuletnie okresy mogą zapewnić zwrot nakładów poniesionych na wdrożenie innowacji.

Z dłuższym horyzontem gospodarowania ściśle wiąże się charakter planów. Plany wieloletnie, szczególnie w dobie szybkiego postępu technicznego, nie mogą określać szczegółowo zadań dla poszczególnych zakładów. Nawet przy wykorzystaniu najnowocześniejszych metod i technik obliczeniowych, nikt nie jest w stanie przewidzieć wszystkich zjawisk w długim (na przykład pięcioletnim) okresie czasu. Dlatego też w planach tych należy określać ogólne tendencje rozwojowe oraz instrumenty ekonomiczne, przy pomocy których wyznaczone cele zamierza się osiągnąć.

Planów krótkookresowe powinny stanowić jedynie aktualizację planów wieloletnich, zgodnie z zachodzącymi zmianami. W przeciwnym razie system planowania nie pozwoli uruchomić oddolnego mechanizmu innowacyjnego. Zadania ustalone w planach centralnych powinny mieć charakter wskaźników informacyjnych. Realizację celów ogólnospołecznych powinien zapewnić elastyczny system instrumentów ekonomicznych w postaci obligatoryjnych normatywów, odpisów na fundusze, podziału zysku itp.

W tej sytuacji musi zmienić się charakter planowania na szczeblu przedsiębiorstwa. Operatywne plany przedsiębiorstw powinny stanowić ich wewnętrzne, rzeczowe programy działania, nie będące przedmiotem oceny organów zewnętrznych. Planów roczne powinny zawierać szczegółowe zadania przedsiębiorstwa, ustalone przez samych zainteresowanych. Nie podlegałyby one zatwierdzeniu przez instancje nadrzędne, a ich wykonanie nie byłoby podstawą zarówno pozytywnej jak i negatywnej oceny. Konsekwencje swojego działania przedsiębiorstwa odczuwałyby poprzez system bodźców, związany z poprawą do roku poprzedniego reprezentatywnych wskaźników odzwierciedlających w sposób miarodajny efekty gospodarowania.

Weryfikatorem podejmowanych przez poszczególne jednostki gospodarcze decyzji musi być rynek. To właśnie na rynku ujawnia się zapotrzebowanie na określone dobra i dzięki nabyciu towarów zaspokaja się potrzeby. Brak kontaktów między producentem a odbiorcą może powodować działalność niezgodną z preferencjami społecznymi, wytwarzanie produktów, na które nie występuje popyt.

Powyższy warunek można spełnić poprzez wpływ producenta na kształtowanie się cen detalicznych (spadek cen na skutek obniżania kosztów). Jest to możliwe jedynie w przypadku ustalania procentowego podatku obrotowego. Stymulatorem do produkcji zgodnej z potrzebami od-

biorców może być także odprowadzanie podatku obrotowego przez handel. W przypadku, gdy handel będzie ponosił ryzyko związane z niesprzedaniem towarów „niechodliwych”, a straty z tym związane obniżyć będą jego fundusze, będzie musiał wywierać większy nacisk na produkcję artykułów poszukiwanych. Jest to możliwe jedynie w przypadku rynku nabywcy. Przy słabym zaopatrzeniu rynku i braku towarów wpływ konsumenta i handlu na przemysł pozostanie nieistotny.

Dużą rolę w lepszym zaopatrzeniu rynku może odegrać także import konkurencyjny. Musi on być jednak skoncentrowany w placówkach handlowych uniezależnionych od przemysłu.

Niezbędnym warunkiem zapewnienia sprawnych mechanizmów innowacyjnych jest stworzenie w przemyśle wewnątrzgałęziowej konkurencji, w możliwie najdoskonalszej, niemonopolistycznej postaci. Powinno to stworzyć, tak pożądaną ze społecznego punktu widzenia, atmosferę współzawodnictwa rynkowego, wymagającą racjonalnego wykorzystania posiadanych zasobów oraz postępu ekonomicznego, inwencji i wdrażania innowacji na najniższych szczeblach gospodarowania. Optymalne wykorzystanie i szybszy rozwój potencjału produkcyjnego (osiągniętego w wyniku kosztownych przeważnie inwestycji) mogą zapewnić tylko sprawnie wdrażane drobne innowacje⁵. Warunkiem wprowadzenia konkurencji w gospodarce socjalistycznej jest powstanie rynku nabywcy. Trzeba przyznać, że w wielu jeszcze przypadkach nie jest to sprawą łatwą. Tym niemniej występują już takie dziedziny życia gospodarczego — szczególnie w przypadku przemysłu odzieżowego czy radiowo-telewizyjnego — gdzie rynek osiągnął już pewien stopień nasycenia wyrobami i nabywcy zaczynają powoli egzekwować swoje prawa.

V. UWARUNKOWANIA SYSTEMU EKONOMICZNO-FINANSOWEGO CHŁONNOŚCI INNOWACYJNEJ PRZEMYSŁU

Warunkiem prawidłowej realizacji celów wytyczonych w planach centralnych jest odpowiedni dobór wskaźników i mierników oceny. W zasadzie trudno żądać od jakiegokolwiek miernika uniwersalności i obejmowania wszystkich zaszłości gospodarczych w zakładach. Dlatego należałoby się zastanowić nad takim doбором mierników, który odzwierciedlałby możliwie dokładnie dużą ilość zjawisk. Trudno w tej chwili przesądzić, jakie konkretnie mają być te mierniki, ale nie ulega wątpliwości, że znacznie większą uwagę należy zwrócić na badanie efektywności gospodarowania. Przywiązywanie zbyt dużego znaczenia do mierników wartościowych brutto, a nawet netto, nie może stwarzać sprzyjającego kli-

⁵ Por. J. Beksiak, *Spółeczeństwo gospodarujące*, Warszawa 1972, s. 133 - 137; W. Wilczyński, *Warianty mechanizmu gospodarki socjalistycznej*, w: *Ekonomia polityczna socjalizmu, Zagadnienia wybrane*, Warszawa 1973, s. 112.

matu wdrażania innowacji. Rola tych mierników musi znacznie zmaleć i jeżeli już nie możemy naprawdę obejść się bez nich to powinny pełnić jedynie funkcję statystyczną i informacyjną, a nie kryteryjną. Natomiast działalność przedsiębiorstwa powinna być nastawiona na maksymalizację któregoś z mierników efektywnościowych. Za najbardziej uniwersalny należałoby uznać zysk. Na kształtowanie się jego wielkości mają wpływ zarówno zmiany asortymentowe, podnoszenie jakości jak i obniżanie kosztów. Warunkiem pełnienia aktywnej roli przez zysk w kierowaniu procesami gospodarczymi jest prawidłowy system cen i zasady ich ustalania.

Cena, oprócz kosztów, musi uwzględniać dodatkowe czynniki takie jak: wartości użytkowe danego wyrobu, jego walory jakościowe, podaż i popyt, ceny światowe. Koszty i narzut na nie zysku nie są wystarczającym kryterium ustalania cen.

Dlatego słuszniejsza od formuły kosztowej wydaje się propozycja ustalania cen w oparciu o następujące elementy: preferencje rozwoju produkcji danego wyrobu — lub przemysłu używającego dane wyroby — wynikające z NPG, ceny światowe, prognozy eksportowe, dotychczasowe rozmiary produkcji i dotychczasowe ceny. Tak ustalony górny limit ceny zawierać będzie preferencje dla wyrobów potrzebnych i gwarantuje obniżenie kosztów, a co za tym idzie skokowe obniżanie cen przy założeniu, że limit ten co trzy lata będzie weryfikowany⁶. W przeciwnym wypadku zawsze będzie grozić niebezpieczeństwo celowego ustalania kosztów na wysokim poziomie i na tej podstawie zawyżania ceny. Faktem jest, że z punktu widzenia chłonności innowacyjnej niezbędne jest ustalanie cen niezależnie od wysokości kosztów.

Cena powinna być dla przedsiębiorstwa daną zewnętrzną. Zbyt duży wpływ zakładów na ustalanie ich poziomu może spowodować wypaczenie całego systemu i niemożność stosowania ich jako narzędzia zarządzania przedsiębiorstwem. Nie oznacza to jednak, że słuszna jest wszelka centralizacja w przypadku ustalania cen. Centralne ustalanie górnych limitów cen, przynajmniej w artykułach powszechnego użytku, jest niezbędne dla zapewnienia struktury konsumpcji zgodnej z preferencjami społecznymi. Z drugiej strony przedsiębiorstwa powinny mieć możliwość ich obniżania w miarę obniżki kosztów. Zachętą powinna być w tym przypadku maksymalizacja zysku na skutek zwiększania sprzedaży lub zmiany asortymentowej. W przypadku występowania konkurencji na rynku, tylko tego typu innowacje mogą przyczynić się do wzrostu zysku.

Centralnie obniżanie cen wyrobów powinno być dla przedsiębiorstw sygnałem do zmian asortymentowych względnie podnoszenia jakości. Dlatego prawidłowa polityka cenowa ma ogromne znaczenie dla sterowania mechanizmem innowacyjnym — w przypadku racjonalnych zasad usta-

⁶ Por. A. Kaman, *Kosztowna metoda*, *Życie Gospodarcze* 1973/26, s. 8.

lania cen. Jest to niezbędny warunek dla zainteresowania przedsiębiorstw efektami ich pracy. W takich wypadkach nie będzie trzeba obawiać się nieprawidłowych zysków. Podmiany asortymentowe w celu zwiększenia zysku (przy racjonalnych cenach) powinny pokrywać się z ogólną polityką państwa.

Jest w zasadzie rzeczą udowodnioną, że w wielu przypadkach „asortyment i jakość produktu u producenta kierującego się zaplanowanymi wskaźnikami odbiega od konkretnych potrzeb społecznych dalej, aniżeli u producenta kierującego się tylko zyskiem”⁷. Dlatego też nie należy obawiać się zbyt wielu zmian asortymentowych na skutek maksymalizacji zysku.

W tych warunkach będzie także zbędna weryfikacja zysków nieprawidłowych. Jednostka gospodarcza musi odczuć na „własnej skórze” skutki niedostatecznego popytu na innowacje, stagnacji, nienadążania za rozwojem techniki. Stosowanie w takich wypadkach różnych amortyzatorów zmniejsza zainteresowanie zyskiem, osłabia jego bodźcową funkcję dla wdrażania innowacji⁸. Nie można przecież w nieskończoność tolerować braku gospodarności i nieudolności. Stwarzanie „cieplarnianych” warunków przedsiębiorstwom słabym ekonomicznie, poprzez tłumaczenie ich różnymi obiektywnymi trudnościami, oznacza niejako społeczną akceptację istniejącej, niekorzystnej sytuacji i prowadzi do uzyskiwania korzyści materialnych załóg pracujących nieefektywnie. Dlatego też niezbędne jest stosowanie tych samych surowych kryteriów oceny wobec wszystkich podmiotów gospodarczych.

Uzyskiwane przez przedsiębiorstwa efekty muszą uruchamiać system bodźców. Właśnie to powiązanie wyników działalności z materialnymi korzyściami załóg powoduje nastawienie jednostek gospodarczych na maksymalizację efektów.

Sprawy z punktu widzenia chłonności innowacyjnej system funkcjonowania wymaga uzależnienia przyrostu płacy podstawowej od osiągniętych efektów, bez względu na rozpiętości płacowe jakie to może spowodować w poszczególnych zakładach. Jest to jedyny sposób poprawy efektywności w skali całej gospodarki. Fundusz płac powinien ulegać zwiększeniu lub zmniejszeniu, zależnie od osiągniętych rezultatów wyrażonych przez mierniki efektywności pracy tego przedsiębiorstwa.

Maksymalizacja efektów gospodarowania musi być związana z konkretnymi korzyściami załogi. Zwiększone fundusze premie nie roz-

⁷ Z. Gackowski, *Mierniki oceny (artykuł dyskusyjny)*, Życie Gospodarcze 1973/75, s. 9.

⁸ Za stosowaniem zróżnicowanych amortyzatorów w stosunku do różnych grup pracowniczych przedsiębiorstwa opowiada się U. Wojciechowska. Rola zysku w systemie bodźców zainteresowania materialnego. Referat na sesję naukową na temat *Kierunki doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego*, Warszawa 22 - 23 czerwca 1972 (mat. powielone), Ministerstwo Finansów, SGPiS, Instytut Finansów.

wiążą tego problemu, ponieważ jak każda część ruchoma, zależałyby od wielu czynników i trwałe efekty nie znajdowałyby potwierdzenia w trwałych korzyściach. Osłabiłoby to znacznie zainteresowanie dobrą pracą i wdrażaniem innowacji.

W związku z powyższym należałoby postulować uzależnienie wzrostu korzyści materialnych od miernika efektywnościowego, jakim jest zysk.

Tylko mierniki syntetyczne mogą zapewnić dobór czynników produkcji na szczeblu przedsiębiorstwa. Ich maksymalizacja następuje na skutek zarówno obniżania kosztów pracy żywej jak i uprzedmiotowionej. Mierniki netto, będąc opartymi na pracochłonności, ograniczają substytucyjność tylko do jednego kierunku. Takie postępowanie zwiększa przeważnie wartość produkcji określaną w tym mierniku, a więc hamuje jednocześnie procesy innowacyjne.

Na samodzielność przedsiębiorstw w doborze czynników produkcji w nie mniejszym stopniu wpływają możliwości samofinansowania rozwoju.

Samofinansowanie ma wiele zalet. Przede wszystkim sprzyja racjonalnemu wykorzystaniu posiadanych zasobów, co przyczynia się do wzrostu zysku i związanych z tym korzyści materialnych. Sprzyja także rozwojowi inicjatywy oddolnej, jako że bezpośredni producent posiada w zasadzie najdokładniejszą informację o swoich możliwościach wytwórczych.

Nie ulega wątpliwości, że najdogodniejszą formą finansowania innowacji są fundusze celowe.

Fundusze scentralizowane powinny służyć do finansowania zadań węzłowych, wyznaczonych w planach centralnych.

W celu zabezpieczenia procesów innowacyjnych na najniższych szczeblach gospodarowania niezbędne jest pozostawienie w ich dyspozycji pewnej ilości środków. Może to być część środków nie odprowadzona na fundusze scentralizowane, ale może być także część wypracowanego zysku.

Należy przyjąć, że to drugie rozwiązanie jest słuszniejsze. Wzrost możliwości finansowych w przypadku osiągnięcia wyższego zysku powinien być dla zakładów atrakcyjną formą rozwoju.

W tym wypadku najszlachetniejszym rozwiązaniem byłoby „finansowanie zarówno kosztów realizacji postępu technicznego i organizacyjnego jak i związanych z nim nakładów inwestycyjnych z funduszu rozwoju, uzależnionego od kształtowania się zysku. Fundusz ten stanowiłby (poza kredytem bankowym) jedyne źródło finansowania wszelkich rozwojowych procesów w przedsiębiorstwie, przebiegających w trybie zdecentralizowanym. Przy czym, w odróżnieniu od innych nakładów na rozwój, koszty realizacji postępu należałoby traktować jako bezzwrotne, nie zaliczone w ciężar kosztów produkcji, ani też nie podlegające opodatkowaniu”⁹. Tylko takie rozwiązanie nie będzie powodowało wzrostu kosztów

⁹ J. Mujżel, *Przedsiębiorstwo socjalistyczne a rynek*, Warszawa 1966, s. 120 - 121.,

bieżących i zmniejszenie wielkości miernika efektywnościowego, neutralizując niechęć do procesów innowacyjnych. Możliwość pogorszenia wyników pracy przedsiębiorstw na skutek wdrażania innowacji stanowi bardzo poważny hamulec w podejmowaniu tych decyzji.

Z każdą podjętą decyzją muszą jednak wiązać się także odpowiednie środki. Dlatego też niezbędne jest tworzenie scentralizowanych funduszy celowych. Tworzenie ich nie może z góry przesądzać przewagi przedsięwzięć centralnych w ogólnej ilości innowacji.

Należy przypuszczać, że konieczność podejmowania przeważającej ilości decyzji na najwyższych szczeblach gospodarowania, w miarę doskonalenia zasad planowania i zarządzania, będzie powoli słabła. Należy bowiem dążyć do sytuacji, w której większość decyzji gospodarczych będzie podejmowanych w podstawowych jednostkach gospodarczych, zgodnie z kryterium wiedzy o przedmiocie decyzji i z interesem społecznym.

VI. UWAGI KOŃCOWE

Jak już zaznaczono, decydującym warunkiem stworzenia oddolnego mechanizmu innowacyjnego są prawidłowe rozwiązania systemowe. Przyjęty system funkcjonowania musi sprzyjać optymalnemu wykorzystaniu zasobów w skali społecznej, zapewniając jednocześnie optymalizację decyzji na szczeblu jednostki gospodarczej poprzez dowolny dobór czynników produkcji i swobodne wykorzystanie posiadanych mocy produkcyjnych. Kryterium podejmowania wszelkich decyzji, zwłaszcza krótkookresowych, musi być zasada racjonalnego gospodarowania i stosowanie rachunku ekonomicznego, a nie szczegółowo ustalany plan centralny i wynikające z niego zadania dyrektywne. Nie oznacza to jednak wcale, że przyjęte rozwiązania systemowe mogą być całkowicie dowolne i pozostawać przez długi okres czasu niezmienione. Muszą one sprzyjać harmonijnemu rozwojowi sił wytwórczych, który wyznacza maksymalne możliwości wdrażania innowacji.

Nie można w tej chwili jednoznacznie stwierdzić czy mechanizm innowacyjny w gospodarce socjalistycznej da się sterować tylko metodami parametrycznymi, czy też konieczne będzie zastosowanie w pewnych przypadkach formy nakazu. Tym niemniej należy dążyć do szerokiego stosowania narzędzi ekonomicznych. Chodzi bowiem o klimat bodźcowy dla procesów innowacyjnych. Decyzje podejmowane administracyjnie powinny wiązać się zawsze z rekompensatą ewentualnych strat, poniesionych w trakcie wykonywania tych poleceń. Stosowanie nakazowej formy przekazywania zadań musi być ograniczone do minimum, ponieważ osłabia rolę instrumentów ekonomicznych, będąc z reguły z nimi w sprzeczności.

Nienadążanie systemu funkcjonowania za rozwojem czynników materialnych hamuje procesy innowacyjne w gospodarce ze wszystkimi ne-

gatywnymi konsekwencjami natury ekonomiczno-społecznej. Stąd tak ważnym obecnie problemem w gospodarce socjalistycznej jest zapewnienie zgodności realnego popytu innowacyjnego (wyznaczonego przez system ekonomiczno-finansowy) z potencjalnymi możliwościami przeprowadzania tych procesów (określonych przez dany etap rozwoju sił wytwórczych). W przeciwnym wypadku nawet najlepsze systemy funkcjonowania nie będą w stanie zapewnić równomiernego wzrostu gospodarczego, optymalnego wykorzystania posiadanych zasobów oraz maksymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

FACTORS DETERMINING THE ABILITY OF INNOVATION ABSORPTION OF INDUSTRY IN THE SYSTEM OF THE SOCIALIST ECONOMY

S u m m a r y

The main condition for the shaping innovation mechanisms at the enterprise level is the correct solution of the economic organization system. This system has to enable the optimal use of resources at the national scale and the optimal decision making at the enterprise level. The criterion for that decision making, especially for the short term decision, must be the principle of economic account **but** not the national plan and its directives.